

Wyrok z dnia 28 czerwca 2001 r.

I PKN 489/00

Rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę, jako przewidziana prawem czynność zmierzająca do zakończenia stosunku zobowiązaniowego, nie uzasadnia jego odpowiedzialności deliktowej.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie: SN Roman Kuczyński, SA Kazimierz Josiak (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2001 r. sprawy z powództwa Ireny S. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w H. o przywrócenie do pracy i inne roszczenia, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 28 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację;

nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.

U z a s a d n i e

Powódka Irena S. domagała się w pozwie z 9 września 1997r. przywrócenia jej do pracy w Zespole Opieki Zdrowotnej w H. na stanowisko pielęgniarki środowiskowej w Gminnym Ośrodku Zdrowia w D. oraz zasądzenia na jej rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

W uzasadnieniu swoich żądań powódka twierdziła, że zwolniona została z pracy na podstawie art. 53 KP, chociaż przyczyną jej długotrwałej niezdolności do pracy była choroba zawodowa. Zdaniem powódki, decyzja pracodawcy naruszała przepisy prawa i zasady współzycia społecznego. W toku procesu pełnomocnik powódki, zgłosił jako ewentualne żądanie nakazania stronie pozwanej złożenia oświadczenia woli o ponownym nawiązaniu z powódką stosunku pracy zgodnie z art. 53 § 5 KP i zasądzenia odszkodowania w wysokości wynagrodzenia za pracę pielęgniarki

za okres piętnastu miesięcy. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Hrubieszowie wyrokiem z dnia 8 października 1998 r. oddalił powództwo w całości. Uznał bowiem, że pracodawca miał prawo rozwiązać z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia w związku z jej niezdolnością do pracy wskutek choroby trwającej ponad 180 dni, zgodnie z art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP. Na podstawie opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy Sąd ustalił, że powódka nie odzyskała w ciągu sześciu miesięcy od zwolnienia z pracy zdolności do pracy odpowiadającej jej kwalifikacjom zawodowym. Dlatego przyjął, że nie mogła skutecznie domagać się nawiązania po raz wtóry stosunku pracy.

Na skutek apelacji powódki Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania z zaleceniem uzupełnienia postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia, czy pracodawca nie rozwiązał umowy przedwcześnie i czy powódka rzeczywiście nie jest zdolna do pracy w swoim zawodzie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Hrubieszowie wyrokiem z dnia 10 czerwca 1999 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.213,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, a dalej idące powództwo oddalił. Sąd ustalił, że powódka w Zespole Opieki Zdrowotnej w H. była zatrudniona od 4 listopada 1977 r. Najpierw pracowała w Rejonowym Ośrodku Zdrowia w H., a od 1983 r. była pielęgniarką środowiskową w Gminnym Ośrodku Zdrowia w D. Do jej obowiązków należało wykonywanie zabiegów u pacjentów, utrzymywanie z nimi kontaktów, zapewnienie im właściwej opieki pielęgniarskiej. Powódka już w latach osiemdziesiątych chorowała i przeszła okresowo na rentę inwalidzką III grupy. Od 1 stycznia 1984 r. do 30 kwietnia 1991 r. była zatrudniona tylko w wymiarze 1/2 etatu. Stan zdrowia powódki ponownie pogorszył się w roku 1996 r. Od 16 lipca 1996 r. do 11 stycznia 1997 r. korzystała ona ze zwolnień lekarskich po rozpoznaniu wirusowego zapalenia wątroby „typu C”. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w H. decyzją z dnia 31 stycznia 1997 r. uznał jej schorzenia za chorobę zawodową. Następnie powódka była nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim od 11 marca 1997 r. do 6 września 1997 r. Jeszcze przed upływem okresu zasiłkowego pracodawca po zasięgnięciu opinii zakładowych organizacji związkowych pismem z dnia 4 marca 1997 r. rozwiązał z powódką umowę o pracę bez zachowania ustawowego okresu wypowiedzenia z powołaniem jako podstawy tej decyzji art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP. Powód-

ka, nie zgadzając się ze zwolnieniem jej z pracy, twierdziła, iż odzyskała zdolność do pracy, na dowód czego przedstawiła zaświadczenie lekarza zakładowego stwierdzające, że może pracować jako pielęgniarka środowiskowa. Faktycznie powódka nadal była chora. W październiku 1997 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził jej całkowitą okresową niezdolność do pracy w związku z zaostrzeniem procesu chorobowego. Ocenę lekarza orzecznika podzielili biegli lekarze specjaliści z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych, z których opinii Sąd przeprowadził dowód. Nawiązując do opinii biegłych pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 8 czerwca 1999 r. - poprzedzającej ogłoszenie wyroku - zgłosił kolejne żądanie o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki dozgonnie renty w wysokości „wynagrodzenia pielęgniarek”, gdyby Sąd nie uwzględnił żądań o przywrócenie do pracy lub o nawiązanie stosunku pracy. W świetle powyższych okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy przyjął, że strona pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę z naruszeniem art. 53 § 1 pkt 1 lit. b KP, bo nie upłynął jeszcze okres pobierania przez nią wynagrodzenia i zasiłku chorobowego za czas niezdolności do pracy. Zdaniem Sądu, nie uzasadniało to jednak uwzględnienia żądania o przywrócenie do pracy, skoro powódka z uwagi na chorobę nadal nie jest zdolna do podjęcia pracy na stanowisku pielęgniarki. Sąd dał wiarę opiniom biegłych lekarzy i ocenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który w październiku 1997 r. stwierdził całkowitą okresową niezdolność do pracy powódki na dwa lata. Dodatkowo Sąd podkreślił, iż strona pozwana po przekształceniu jej w 1998 r. w Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej ograniczyła zatrudnienie personelu medycznego i pomocniczego i także z tej przyczyny nie byłaby w stanie zaoferować powódce zatrudnienia odpowiadającego jej możliwościom zdrowotnym.

Z tych motywów, uznając przywrócenie powódki do pracy za niecelowe, Sąd z urzędu na podstawie art. 56, 45 § 2 i 58 KP zasądził na jej rzecz odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, zaś dalej idące żądania oddalił.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła powódka apelacją. Zarzuciła w niej naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 53 KP i art. 444 § 2 KC oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału. Wniosła o zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości piętnastomiesięcznego wynagrodzenia, jakie pobierałaby po nawiązaniu stosunku pracy na stanowisku pielęgniarki, bądź zasądzenie dożywotniej renty „w wysokości wynagrodzenia pielęgniarek”.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 28 grudnia 1999 r. oddalił apelację. Uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uzupełnił postępowanie dowodowe w sprawie i ustalił wszystkie fakty istotne dla jej rozstrzygnięcia. W szczególności na podstawie opinii biegłych lekarzy właściwych specjalności i orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził w sposób niewątpliwy, że powódka po rozwiązaniu umowy o pracę nie odzyskała zdolności do wykonywania pracy na stanowisku pielęgniarki. Dlatego otrzymała z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W tej sytuacji trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że niecelowe było przywrócenie powódki do pracy i zasądził na jej rzecz wyłącznie odszkodowanie za naruszenie przez pracodawcę przepisów Kodeksu pracy o rozwiązywaniu umów o pracę. Podzielając w pełni ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotem sporu w sprawie było rozstrzygnięcie o roszczeniach powódki wynikających z rozwiązania z nią przez pracodawcę umowy o pracę. Przepisy Kodeksu pracy dokładnie i wyczerpująco określają świadczenia pieniężne, jakie przysługują pracownikowi, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez zachowania ustawowego okresu wypowiedzenia niezgodnie z prawem. Są nimi: wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy nie więcej niż za trzy miesiące w razie orzeczenia o przywróceniu do pracy lub odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Wobec treści art. 56 KP żądanie powódki o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w wysokości piętnastomiesięcznego wynagrodzenia za pracę lub renty za rozwiązanie umowy o pracę Sąd Okręgowy uznał za pozbawione podstaw prawnych.

W imieniu powódki wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył kasacją jej pełnomocnik z urzędu. Wniósł o uchylenie wyroku (powinno być o zmianę wyroku) przez uwzględnienie powództwa w całości, bądź o uchylenie orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Kasacja opiera się na obu podstawach wymienionych w art. 393¹ KPC: naruszenia prawa materialnego - art. 444 § 2 KC przez błędną jego wykładnię i niezasądzenie na rzecz powódki renty uzupełniającej, pomimo całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zmniejszenia się jej widoków powodzenia na przyszłość oraz naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 KPC przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu orzeczenia podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna. W sprawie jest poza sporem, że pierwotnie powódka domagała się przywrócenia jej do pracy i zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w związku z rozwiązaniem z nią przez pracodawcę umowy o pracę bez zachowania ustawowego okresu wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 pkt. 1 lit. b KP. W czasie procesu powódka kilkakrotnie zmieniała powództwo, występując z nowymi żądaniem: o nakazanie stronie pozwanej nawiązania z nią stosunku pracy i zasądzenie odszkodowania w wysokości piętnastomiesięcznego wynagrodzenia za pracę albo zasądzenia renty uzupełniającej. Wszystkie te roszczenia - zdaniem powódki - wynikały z tej samej podstawy faktycznej, czyli z rozwiązania z nią umowy o pracę i odmowy ponownego zatrudnienia w charakterze pielęgniarki środowiskowej. Również w uzasadnieniu kasacji wyrażony został pogląd, że „pracodawca w przypadku niewykonania obowiązku ponownego zatrudnienia pracownika wynikającego z art. 53 § 5 KP winien zrekompensować utratę miejsca pracy i zdrowia pracownika” właśnie przez wypłatę renty przewidzianej w art. 444 § 2 KC. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Prawo do renty uzupełniającej z art. 444 § 2 KC wynika bowiem z odpowiedzialności deliktowej. Przysługuje ono poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, jeżeli utracił on całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Rozwiązanie umowy o pracę, jako przewidziana prawem czynność zmierzająca do zakończenia stosunku zobowiązaniowego, nie uzasadnia odpowiedzialności deliktowej pracodawcy. Trafnie więc Sąd drugiej instancji stwierdził, że w razie niezgodnego z prawem rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez zachowania ustawowego okresu wypowiedzenia, przysługują mu wyłącznie roszczenia przewidziane w art. 56 KP. Zgłoszone przez pełnomocnika powódki (tuż przed zamknięciem rozprawy w Sądzie pierwszej instancji) żądanie o zasądzenie renty „w wysokości średniego wynagrodzenia pielęgniarek” nie mogło być przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie (o przywrócenie do pracy i roszczenia z tym związane) także dlatego, że nie odpowiadało wymogom procesowym zmiany powództwa. Zgodnie z ustalonym poglądem piśmiennictwa (zob. A. Wiśniewska: Przedmiotowa zmiana powództwa w procesie cywilnym, Warszawa 1986), zmiana powództwa polega na zmianie żądania albo jego podstawy faktycznej lub obu tych elementów łącznie przy założeniu ciągłości postępowania.

Nowe żądanie zgłoszone zamiast lub obok pierwotnego nie może opierać się na zupełnie innych podstawach: faktycznej i prawnej. Tak właśnie należy traktować żądanie zapłaty renty uzupełniającej za utratę zdolności do pracy wskutek choroby zawodowej zgłoszone w sprawie. Niezależnie od tego powód, który zmienia powództwo, powinien dokładnie określić swoje żądanie kwotowo i przytoczyć okoliczności faktyczne je uzasadniające (art. 193 § 1 i 2 KPC w związku z art. 187 § 1 pkt. 1 i 2 KPC). Wskazane uchybienia formalne decydują o tym, że renty uzupełniającej za utratę zdolności do pracy zarobkowej lub zmniejszenie widoków powodzenia w przyszłości powódka powinna dochodzić w odrębnym pozwie, w którym dokładnie sprecyzuje swoje żądanie i należycie przytoczy okoliczności faktyczne adekwatne do zgłoszonego żądania. Oddalenie powództwa w niniejszej sprawie nie stanowi przeszkody do dochodzenia renty uzupełniającej za rozstrój zdrowia wywołany chorobą zawodową, gdyż nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej. Podanie w kasacji wyłącznie naruszenia art. 444 § 2 KC jako podstawy z art. 393¹ pkt. 1 KPC powoduje, że kasacja nie może być uwzględniona. Również zarzut naruszenia prawa procesowego nie jest trafny. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji odpowiada wymogom z art. 328 § 2 KPC. Sąd ten w wystarczający sposób wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, odwołując się do prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, wyjaśnił, dlaczego podzielił przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę wiarygodności dowodów z opinii biegłych i przytoczył przepisy prawa materialnego decydujące o zasądzeniu odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i oddalenie pozostałych żądań powódki.

Z tych motywów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji na podstawie art. 393¹² KPC. W oparciu o art. 102 KPC Sąd Najwyższy nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.

=====